

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Rolnictwa
i Rozwoju
Wsi**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCI,
ELIMINOWANIA NIEUCZCIWYCH PRAKTYK
W OBROcie ŻYWNOŚCIĄ ORAZ SPRZEDAŻY
BEZPOŚREDNIEJ I HANDLU DETALICZNEGO
PRODUKTÓW WYTWORZONYCH
W GOSPODARSTWACH ROLNYCH
(NR 11)
z dnia 23 czerwca 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

– podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych (nr 11)

23 czerwca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Alicji Łepkowskiej-Gołaś (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat rozwoju oraz perspektyw rolnictwa ekologicznego i produkcji ekologicznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Golba** zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa Ekologicznego i Jakości Żywności Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Dominik Wasilewski** główny konsultant w Wydziale Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Dorota Napiórkowska** kierownik zespołu ds. sieci handlowych w Federacji Polskich Banków Żywności, **Jolanta Puczel** prodziekan do spraw organizacji zajęć, kształcenia praktycznego i praktyk zawodowych Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży oraz **Tomasz Nawrocki** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Rajewska**, **Jarosław Żołądź** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dzień dobry. Szanowni państwo, pozwolę sobie już zacząć.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych.

Witam panią wiceprzewodniczącą. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na czele z zastępcą dyrektora Departamentu Rolnictwa Ekologicznego i Jakości Żywności, panem Janem Golbą. Witam serdecznie. Witam również przedstawicieli pozostałych organizacji oraz wszystkich przybyłych gości.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Obejmuje rozpatrzenie informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat rozwoju oraz perspektyw rolnictwa ekologicznego i produkcji ekologicznej. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Uważam porządek dzienny za przyjęty.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. O zabranie głosu i przedstawienie informacji proszę pana dyrektora Jana Golbę.

Zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa Ekologicznego i Jakości Żywności Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Golba:

Dzień dobry państwu.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, w odpowiedzi na pismo z 11 czerwca mam przyjemność przedstawić informację na temat rozwoju oraz perspektyw rozwoju rolnictwa ekologicznego i produkcji ekologicznej. Na początek kilka ogólnych informacji.

Rolnictwo ekologiczne to system produkcji żywności, który łączy praktyki korzystne dla środowiska, wysoką różnorodność biologiczną oraz ochronę zasobów naturalnych. Jest to oczywiście,

ale myślę, że warto czasem to przypomnieć. W takim modelu produkcji stosuje się substancje naturalne i procesy zgodne z naturą, unikając syntetycznych nawozów, pestycydów oraz organizmów modyfikowanych genetycznie. Celem jest wytwarzanie żywności o wysokich walorach odżywczych, utrzymanie żyzności gleby oraz wspieranie dobrostanu zwierząt gospodarskich.

Rolnictwo ekologiczne jest jedynym w pełni ustandaryzowanym i kontrolowanym systemem produkcji żywności. W Unii Europejskiej obowiązują jednolite przepisy dotyczące produkcji, przetwarzania i sprzedaży produktów ekologicznych. To też jest ważna informacja. Czasami słyszy się, że bywa różnie. Głównym aktem prawnym regulującym zasady produkcji ekologicznej w Unii Europejskiej jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2018/848. Każdy etap łańcucha dostaw – od gospodarstwa po sklep – podlega regularnym kontrolom przeprowadzanym przez akredytowane jednostki certyfikujące, nadzorowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Tak więc każdy produkt ekologiczny musi być odpowiednio oznakowany, a jego pochodzenie i proces produkcji są w pełni identyfikowalne.

Jeżeli chodzi o rolnictwo ekologiczne w Polsce, obecnie zajmuje ono 691 tys. ha. Jest to spory wzrost w stosunku do poprzedniego roku oraz któryś już wzrost z rzędu. Przekłada się to na zwiększenie udziału powierzchni użytków rolnych objętych systemem produkcji ekologicznej w całkowitej powierzchni użytkowanej rolniczo w Polsce z 3,74% w 2021 r., w momencie opracowania planu strategicznego, do 4,9% w minionym roku, czyli prawie do 5%. Największa powierzchnia użytków rolnych objętych systemem ekologicznym występowała w województwach warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim. Stanowi ona niespełna 40% wszystkich gruntów w systemie ekologicznym. Inaczej przekłada się to, jeżeli chodzi o liczbę producentów ekologicznych. Łączna liczba producentów ekologicznych to 24 793, z czego gospodarstw było 23 160. Najwięcej producentów ekologicznych w 2024 r., podobnie jak w latach ubiegłych, znajdowało się w województwach podlaskim, warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim i mazowieckim. Najmniej producentów znajduje się tradycyjnie w województwie opolskim.

W strukturze upraw w 2024 r. dominowały zboża i uprawy roślin pastewnych. Udział zbóż utrzymuje się na stałym poziomie około 30%, roślin pastewnych w ostatnim roku było mniej więcej 24%, udział trwałych użytków zielonych wynosi około 18,7%, a udział roślin przemysłowych wykazuje tendencję spadkową i w minionym roku wyniósł 3,1%, za to wzrósł trochę udział roślin strączkowych – z 7,9% w 2023 r. do 9,4% w 2024 r., czyli dosyć istotnie. Równie dynamicznie wzrósł udział warzyw w strukturze upraw – z 6% w 2021 r. do 9,5% w 2024 r. To bardzo dobrze, ponieważ są to gatunki roślin, na których rolnicy mogą po prostu zarabiać. Zmniejszenie udziału nastąpiło natomiast w przypadku roślin sadowniczych – z 5,2% w 2021 r. do 3% w 2024 r.

Jeżeli chodzi o produkcję zwierzęcą, najszybciej rozwija się chów drobiu, którego pogłowie wynosiło w minionym roku prawie 1,1 mln sztuk, w tym najwięcej było kur użytkowych nieśnych, czyli 632 tys. Jest to wzrost pogłowia o ponad 200 tys. sztuk w stosunku do 2023 r. Branża ta dynamicznie się rozwija. Drugim co do liczebności gatunkiem hodowanym w systemie rolnictwa ekologicznego jest bydło, którego pogłowie wynosiło 28 tys. sztuk. Wsparcie dalszego rozwoju ekologicznej produkcji zwierzęcej jest jednym z priorytetów resortu rolnictwa. Stąd wprowadzono do „Planu strategicznego dla wspólnej polityki rolnej” wsparcie dla rolników do ekologicznej produkcji zwierzęcej od strony zarówno produkcji surowców ekologicznych, jak i działań inwestycyjnych w produkcji zwierzęcej.

O rozwoju sektora produkcji ekologicznej w Polsce świadczy ciągły wzrost liczby podmiotów zajmujących się przygotowaniem produktów ekologicznych. W 2024 r. było 1227 takich podmiotów. Natomiast szacowana wartość rynku w 2022 r. wyniosła 1,8 mld zł. Oczywiście jest to wzrost w stosunku do poprzednich lat, ale pamiętajmy, że ten rok był bardzo trudnym rokiem. Dane zbieramy systematycznie, ale w cyklach dwuletnich.

Mamy też trochę informacji obrazkowych przedstawiających na różnych wykresach to, co powiedziałem wcześniej. Są to podstawowe informacje trochę o podstawach prawnych, trochę o tym, jak dzisiaj wygląda rolnictwo ekologiczne w liczbach. Ponieważ zajmuję się wsparciem i tym, jak system ma się rozwijać, powiem kilka słów o tym, co jest planowane. Głównym narzędziem wsparcia rolnictwa ekologicznego są środki z „Planu strategicznego dla wspólnej polityki rolnej”, gdzie przewidziano wsparcie w różnych obszarach. Albo są to środki dedykowane dla rolnictwa ekologicznego, gdzie jest osobna koperta, albo są to środki, po które jest łatwiej sięgnąć, ponieważ jest się rolnikiem ekologicznym i ma się preferencje punktowe w dostępie do środków,

albo ma się większą intensywność pomocy w ramach jakiejś formy wsparcia. Oczywiście poza tym rolnicy ekologiczni również mogą korzystać z każdej interwencji. Tutaj mówimy o preferencjach. Kiedy będę mówił o różnych interwencjach, też o tym wspomnę.

W ramach interwencji – Rolnictwo ekologiczne mamy specjalne uproszczenie dla małych gospodarstw o powierzchni do 10 ha. Niezależnie od tego, jakie prowadzą uprawy, rolnicy mogą wnioskować o jedną płatność do każdego z hektarów. Chodzi o powierzchnię do 10 ha. Nie muszą wypełniać, rozpisywać upraw, ale za to mają trochę niższą kwotę. Jest to uproszczenie, ponieważ jak ktoś ma bardzo dużo gatunków, czasami wymaga to sporo pracy. Ponadto możliwe jest otrzymanie dodatkowych płatności do hektara w przypadku posiadania w gospodarstwie obsady zwierząt od 0,3 do 1,5 DJP, tak zwanej premii za zrównoważoną produkcję roślinno-zwierzęcą. Jest to 573 zł do hektara. Jest to bardzo ważne wsparcie podnoszące znaczenie produkcji zwierzęcej, a produkcja zwierzęca w podejściu do całego rolnictwa ekologicznego jest bardzo ważna, ponieważ napędza pozostałą produkcję roślinną.

Mamy tutaj trochę tabelkę, ale może je ominę.

W odniesieniu do produkcji zwierzęcej w ramach ekoschematu Dobrostan zwierząt „Planu strategicznego dla wspólnej polityki rolnej” przewidziano płatność dobrostanową, która stanowi rekompensatę za utracone korzyści i dodatkowe koszty związane z realizacją praktyk podwyższających poziom dobrostanu zwierząt, wykraczających ponad obowiązujące przepisy. W związku z tym faktem system produkcji ekologicznej kompleksowo zapewnia zwierzętom wysoki poziom dobrostanu. Zwierzęta gatunków, grup objętych interwencją, które są utrzymywane zgodnie z systemem produkcji ekologicznej, co zostało potwierdzone przez upoważnione jednostki certyfikujące w rolnictwie ekologicznym, mogą kwalifikować się do płatności dobrostanowej na uproszczonych zasadach. Mamy zatem płatność za zrównoważenie i płatność dobrostanową, do której jest ułatwiony dostęp.

Myślę, że teraz może skrótowo powiem, po prostu wymienię nazwy interwencji. Możemy trochę więcej o nich porozmawiać. Są one bardzo, bardzo szeroko zakrojone w różnych obszarach, ale myślę, że sama nazwa interwencji już coś niecoś powie. W ramach interwencji 10.3 Inwestycje zapobiegające rozprzestrzenianiu się ASF jest kryterium punktowe za produkcję świń w metodzie ekologicznej. Mamy interwencję 10.15 – Inwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń. W przypadku inwestycji dotyczących chowu lub hodowli świń kryteria wyboru dotyczą m. in. prowadzenia chowu lub hodowli świń zgodnie z metodami ekologicznymi. Są to dodatkowe punkty. W ramach interwencji 6.3 w sektorze pszczelarskim mamy walkę z warrozą. Mamy interwencję 4 Zachowanie sadów tradycyjnych odmian drzew owocowych. Interwencja 7.5 to działania na rzecz ochrony środowiska oraz łagodzenia zmian klimatu. W ramach interwencji 10.2 są preferencje, jeżeli chodzi o inwestycje w gospodarstwach rolnych w zakresie OZE.

W ramach programu „Fundusze europejskie dla rybactwa na lata 2020–2027” zapewnia się wsparcie dobrowolnych zobowiązań hodowców, którzy podejmują się utrzymać lub przejść na praktyki i metody akwakultury ekologicznej określone w prawodawstwie unijnym i krajowym poprzez dofinansowanie kosztów transakcyjnych uczestnictwa w systemie jakości akwakultury dotyczącego akwakultury ekologicznej. Udzielenie wsparcia przewidziano w ramach operacji 2.1.2 w obszarze systemu jakości produktów akwakultury ekologicznej.

Kolejny dział to wsparcie produkcji ekologicznej podnoszące poziom efektywności ekonomicznej producentów ekologicznych. Tutaj mamy interwencję 10.1.1. Jest to bardzo ważna interwencja obejmująca inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność. Jest tu specjalny obszar B przeznaczony tylko dla rolników ekologicznych, ale żeby sięgnąć po dosyć duże środki – mamy tutaj 300 tys. zł na inwestycje związane ze sprzętem oraz nawet do 1 mln zł na inwestycje budowlane, których gdzie indziej nie można sfinansować, a jeszcze się to sumuje, czyli łącznie jest to nawet 1,3 mln zł – trzeba być prawdziwym rolnikiem ekologicznym, to znaczy mieć co najmniej 80% powierzchni upraw w systemie produkcji ekologicznej z certyfikatem albo 50% powierzchni upraw, ale ekologiczną produkcję zwierzęcą. Faktycznie do wsparcia przyjmujemy również rolników, którzy na przykład mają część sadu konwencjonalnego, ale resztę w ekologii, ale musi to być znaczna część, nie jakieś tam dodatkowe parę hektarów.

W zamian za to mają dostęp do naprawdę sporych środków plus do sporych zwrotów, ponieważ jest to interwencja, która oznacza zwrot kosztów poniesionych na jakieś inwestycje. Jest to 65-procentowy zwrot w stosunku do 45-procentowego zwrotu dla rolników konwencjonalnych.

Jest to preferencja w zakresie większej intensywności pomocy, jak też zwrotu. Są kryteria punktowe. Jeżeli ktoś jest rolnikiem ekologicznym, ma swoją osobną ścieżkę.

Jest interwencja 10.1.2 Inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność. Jest to instrument finansowy. Zakłada się wsparcie gospodarstw rolnych w dostępie do finansowania przez udzielenie gwarancji. Chodzi o gwarancję spłaty kredytu. Jest to coś, co pozwala rolnikom bardzo elastycznie inwestować środki w zamian za dostęp do kredytu. Kredyt oczywiście jest zwrotny, ale nisko oprocentowany. Za to katalog wsparcia jest znacznie szerszy niż w interwencjach z konkretnym, dedykowanym zakresem wsparcia.

Mamy bardzo popularną interwencję 10.5 Rozwój małych gospodarstw. Jest to wsparcie dla gospodarstw o niższej wartości ekonomicznej – do 25 tys. euro. Tutaj środki są z dołu. Najpierw rolnik dostaje zgodę, ma wniosek o płatność, dostaje pieniądze, oczywiście część pieniędzy, podejmując pewną inwestycję i później ją rozlicza. Poprzednio było tak, że najpierw trzeba było założyć swoje pieniądze. W przypadku rolników ekologicznych jest większa intensywność pomocy, gdyż mają do dyspozycji 120 tys. zł, a nie 100 tys. zł. Również ci, którzy skracają łańcuchy dostaw, mogą liczyć na wyższą intensywność pomocy.

Mamy jeszcze interwencję 11, czyli premie dla młodych rolników z preferencjami dla rolników ekologicznych. Mamy interwencję 10.6.1 Rozwój współpracy w ramach łańcucha wartości w gospodarstwie. Jest to próba rozwiązania jednego z największych problemów, jakim jest integracja pozioma rolników. Jest to próba współpracy w celu zwiększenia efektywności wydatkowanych środków, szerszego parku maszyn, łatwiejszego wykonywania prac czy też łatwiejszych relacji z odbiorcami produktów. Jest także interwencja 10.7.1 Rozwój współpracy w ramach łańcucha wartości poza gospodarstwem. Wcześniej mieliśmy w gospodarstwie, a tutaj mamy poza gospodarstwem. Tu także jest specjalny obszar B. Są to inwestycje w zakresie małych i średnich przedsiębiorstw w przetwórstwo. Do tego jeszcze właściwie było wsparcie z KPO w ramach inwestycji A1.4.1.

W ramach programu „Fundusze europejskie dla rybactwa na 2020–2027” przewidziano wsparcie inwestycyjne dla producentów akwakultury ekologicznej. Hodowcy będą mogli korzystać z preferencyjnych zasad w przyznawaniu pomocy w ramach tej preferencji.

To tak bardzo pobieżnie, troszeczkę z grubsza, dlatego że jak państwo, mam nadzieję, zaobserwowali, jest to bardzo szerokie wsparcie w różnych obszarach. Jest to wsparcie dla producentów surowca, czyli dla rolników, na integrację rolników, na przechodzenie do dalszych etapów łańcucha wartości, na sprzedaż bezpośrednią, na łączenie się w grupy, na małe i średnie przedsiębiorstwa. Cały czas pamiętajmy o tym, że jest to wsparcie w ramach planu strategicznego dla producentów rolnych, a nie dla biznesów przetwórczych. Tak to wygląda.

Myślę, że wsparcie jest na każdym etapie. Jeżeli ktoś produkuje w systemie jakości żywności i działa w grupie, również może liczyć na wsparcie, nawet w zakresie na przykład marketingu swoich produktów, ponieważ jest interwencja 13.3 obejmująca promowanie, informowanie i marketing w zakresie systemów jakości żywności, a rolnictwo ekologiczne jest systemem jakości. Myślę, że jest to bardzo ciekawa forma pomocy dla tych, którzy przechodzą właśnie w dalsze łańcuchy.

Mamy jeszcze interwencję 13.4, która skierowana jest wyłącznie dla systemów jakości żywności, w tym dla rolnictwa ekologicznego. Chodzi tu o integrację producentów w ramach systemów, dlatego że często są to producenci nieduży, bardzo często rozdrobnieni, z bardzo różnorodną produkcją. Skala produkcji często jest utrudnieniem. W związku z tym znowu integracja pozioma i zwiększenie skali, może jakieś bardziej intensywne wyjście na rynek mogłoby być dla nich pomocne. Stąd interwencja 13.4, która promuje współpracę co najmniej pięciu podmiotów w ramach systemu jakości żywności.

To tak bardzo pobieżnie. Dziękuję bardzo. Oczywiście więcej szczegółów jest na naszych stronach.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pozwolę sobie pierwsza zadać pytanie. Potem udzielię głosu osobom zainteresowanym.

Chciałabym dopytać. Wiemy, że produkty wytworzone w takich gospodarstwach, zazwyczaj gospodarstwach rolnych, są certyfikowane. Wskazał pan także, że podlegają regularnym kontrolom przeprowadzanym, jak rozumiem, przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów

Rolno-Spożywczych. Jak częste są to kontrole? Czy jest to jakaś uciążliwość dla producentów? Jednocześnie czy są one na tyle częste, żeby zostawał ekologiczny charakter produktu? Nie dalej jak na poprzednim posiedzeniu podkomisji rozmawialiśmy właśnie z panem głównym inspektorem o znakowaniu żywności. Czy często zdarzają się przypadki, że ktoś nie spełnia normy albo nie otrzymał certyfikacji, a utrzymuje na przykład, że jest to produkt rolnictwa ekologicznego?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Szanowna pani przewodnicząca, dziękuję za to pytanie, ponieważ jest ono bardzo popularne. Cieszę się, że mogę o tym trochę powiedzieć. Po pierwsze, kontrola prowadzona jest w sposób ciągły, ponieważ producent ciągle podlega nadzorowi. Po drugie, jest to system dobrowolny. Podlega się nadzorowi na wniosek producenta. Będąc rolnikiem ekologicznym, wnioskuje do jednostki certyfikującej, którą z kolei nadzoruje GIJHARS. Tak naprawdę to jednostki certyfikujące robią kontrolę. Jednostki te nadzoruje GIJHARS, czyli Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Rolnik prosi o potwierdzenie swojego statusu ekologicznego producenta.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Jeżeli już go ma, to rozumiem, że sukcesywnie jest to regularnie kontrolowane.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Oczywiście. Kontrola jest utrzymywana. Po pierwsze, jest minimum raz w roku. Po drugie, w zależności od poziomu ryzyka mogą być dodatkowe kontrole i dodatkowe próbki. Jest stopniowanie.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Od czego jest uzależniony poziom ryzyka?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Standardowa procedura jest taka, że kontrola nie jest prowadzona standardowo raz u każdego, tylko w zależności od poziomu ryzyka. Na przykład u tych, którzy są niskiego ryzyka, kontrola jest raz w roku, ale u tych, którzy są wyższego, dużego ryzyka, kontrola może być nawet dwa razy w roku, dlatego że z jakiegoś powodu jest wysokie ryzyko. Na przykład ktoś został przyłapany na tym, że ma bardzo dużo niezgodności, ma jedną dużą niezgodność bądź dużo małych niezgodności albo kiedyś pojawiły się jakieś pozostałości.

Różnorodność kontroli, a jednocześnie trochę nieszablonowość jest po to, żeby zachować wysoki poziom zaufania do systemu, dlatego że jest to absolutna podstawa. Podmiot sam wnioskuje, że chce być sprawdzony i musi być sprawdzony co najmniej raz w roku po to, żeby mieć potwierdzoną wysoką jakość. Jest jakiś procent przypadków, że kontroli jest więcej, ale nie jest to bardzo duża liczba kontroli. Czasami są dodatkowe kontrole. Jest to na przykład 10%.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Przepraszam, czy możemy powiedzieć, że jeżeli jest raz do roku, to jest to przedłużenie certyfikacji produktu?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Tak, jest to utrzymanie. Wnioskuje się co roku. Jeżeli ktoś zwyczajnie popełni oszustwo, jest to karane z poziomu oszustwa. A jeżeli ktoś nie spełnia standardów produkcji ekologicznej, to nie znaczy, że to nie są standardy produkcji konwencjonalnej. Może być sytuacja, że coś nie ma standardu ekologicznego, ale jak najbardziej nadaje się do obrotu w rolnictwie konwencjonalnym. Jest bardzo duża liczba zmiennych, które decydują o certyfikacji.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Super. Bardzo panu dziękuję.

Jeszcze chciałam zapytać o konsorcja rolników. Mówił pan o wejściu na rynek, nie pamiętam, która to była interwencja. Pięć podmiotów może wejść w taki układ. Co to ułatwia przy wejściu na rynek czy w funkcjonowaniu na rynku?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Jest to pomysł dla tych, którzy... Może opisać przykładową sytuację, to będzie łatwiej.

Mamy pięciu rolników, wszyscy mają porzeczkę, ale dochodzą do wniosku, że porzeczka słabo im wychodzi, kiedy sprzedają swój produkt jako surowiec do przetwórci. Chcieliby robić

z tym coś więcej. Mają klientów, chcieliby, ale nie wiedzą jak. Poza tym każdy ma po 2 ha. Nie wiadomo, co z tym robić. To trochę za dużo na własne przetwórstwo, trochę za mało na większą skalę. Zgarniają się w pięciu, w sumie mają na przykład 20 ha, próbują to przetworzyć. Wtedy mają już odpowiednią ilość produktu. Trzeba zająć się poważną, profesjonalną sprzedażą.

Może oni nie umieją tego robić, ale ze środków, które otrzymają w ramach interwencji akurat 13,4, będą mogli sobie sfinansować człowieka, który w profesjonalny sposób będzie to sprzedawał. Jest tam budżet, który złożony jest i z ryczałtu, i z refundacji. Akurat ta interwencja tutaj się nie pojawia. Dzisiaj o niej rozmawiałem i przyszło mi do głowy, żeby uzupełnić materiał. W ramach tej formy pomocy można otrzymać nawet 680 tys. zł przez cztery lata. Jest to sporo, ale pamiętajmy, że na grupę. Ponadto trzeba mieć dosyć dużo, gdyż 30-procentowy wzrost albo produkcji, albo wartości ekonomicznej, czyli coś za coś. Jest to dla ambitnych, aktywnych, którzy chcą faktycznie wejść oczko wyżej.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Super. Dopytam o jeszcze jedną rzecz. Skąd zaobserwowane zmniejszenie powierzchni upraw sadowniczych i jagodowych? Czy jest to produkt trudny w uprawie?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Sama powierzchnia zwiększyła się, i to znacznie. Cała powierzchnia się zwiększyła, a uprawy sadownicze obejmują rośliny wieloletnie. Jeżeli ktoś nie zdecydował się uprawiać więcej roślin sadowniczych, to utrzymały się one na swoim poziomie. Za chwilę do tego wrócę. A zatem automatycznie się to zmniejszyło. Nie ma tu informacji o powierzchni upraw sadowniczych, tylko o udziale w strukturze upraw. Samo to, że zostały one na stałym poziomie, spowodowało obniżenie udziału.

Natomiast nie jest to zły ruch, dlatego że trzeba obserwować, co się dzieje na rynku. Polska trochę stoi na jabłkach, ale też słyszymy o tym, że ostatnio mamy problemy z jabłkami, a więc może trzeba się zastanowić, czy uprawa jabłek to dobry pomysł albo czy uprawa porzeczek to dobry pomysł. Pamiętajmy też o tym, że ceny w produkcji ekologicznej kopiuje rynek konwencjonalny. Są one odpowiednio wyższe, ale kopiuje rynek konwencjonalny. Jeżeli jest dużo owoców, to jest dużo wszędzie, również u ekologów. Wtedy produkty są tańsze. Jeżeli jest mało, to są droższe. Jeżeli w ogóle jest nadprodukcja, to czasami bywa, że również produkcja w ekologii jest nadprodukcją i cena jest niższa.

Jest to odpowiedź rynku na to, że przez długi czas w strukturze upraw w rolnictwie ekologicznym mieliśmy dwa razy większy udział roślin sadowniczych niż w rolnictwie konwencjonalnym. Było ich dużo więcej. Teraz troszeczkę zeszliśmy w dół, ale i tak jest to więcej niż w konwencji. Owoców i warzyw w produkcji ekologicznej relatywnie jest więcej niż w produkcji konwencjonalnej.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Pani wiceprzewodnicząca? Nie. Wychodzi na to, że wszystko jest jasne. Tak pięknie pan to przedstawił, panie dyrektorze, że nie mamy pytań.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Dziękuję.

Dodam, że jesteśmy największym producentem, właściwie jednym z największych producentów owoców jagodowych czy też jabłek w Europie, ale niestety głównie jesteśmy producentami surowca, ewentualnie jakiegoś koncentratu. Jest niski poziom przetworzenia. Trochę jest to efekt rynku, trochę skali, trochę dojrzałości. Wraz z rozwojem wchodzimy w kolejne etapy i zaczynamy oferować bardziej wysublimowane produkty. Widać, że na przestrzeni lat mamy coraz więcej przetwórstwa, które jest coraz wyższej jakości. Jest to coraz wyższy poziom, ale w dalszym ciągu jesteśmy trochę niżej. Pamiętajmy o tym, że udział jest niewielki, a średnia statystyczna kwota przeznaczana przez Polaka na produkty ekologiczne to niestety tylko 8 zł. Trzeba by nad tym troszeczkę popracować.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Rozumiem, że mówi pan o przetwórstwie ekologicznym, że jest mniejsze. Jestem z województwa podlaskiego. Chyba umiemy robić przetwórstwo. Tak mi się wydaje.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

No tak, ale znowu mamy swoje specyfiki. W jednym robi się na przykład dużo soku, a w drugim dużo mleka.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Tak jest. Dobrze.

Bardzo panu dyrektorowi dziękuję za odniesienie się głównie do moich pytań.

Droży państwo, jeżeli nie macie żadnych pytań, to ja już rozwiązałam swoje wątpliwości.

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych. Bardzo państwu dziękuję. Do zobaczenia.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Jan Golba:

Dziękujemy bardzo.